

## Polska delegacja państwowa na pogrzeb A. Zapotockiego

WARSZAWA (PAP)

Na pogrzeb prezydenta Republiki Czechosłowackiej, Antonina Zapotockiego, udaje się delegacja państwowa PRL w następującym składzie: Aleksander Zawadzki — przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, Czesław Wycech — marszałek Sejmu PRL, wiceprezes NK ZSL, prof. Stanisław Kulczyński — zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący CK SD, Ignacy Loga-Sowiński — członek Biura Politycznego KC PZPR, członek Rady Państwa, przewodniczący CRZZ, Zenon Nowak — wiceprezes Rady Ministrów PRL, Leon Kruczkowski — członek Rady Państwa, gen. dywizji Janusz Zarzycki — wiceminister obrony narodowej, Franciszek Mazur — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Czechosłowacji.

## Delegacja z Charkowa opuściła Poznań

(Inf. wł.)

W dniu 14 bm. delegacja KPZR z Charkowa, która przyjechała do Poznania, na zaproszenie KW PZPR, opuściła miasto. Goście, przebywający w Poznaniu 10 dni, udali się na krótki pobyt do Warszawy. (an)

## O sprawach zdrowia w Komisji Sejmowej

Na ostatnim posiedzeniu Sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej omówiono realizację tegorocznego planu resortu Ministerstwa Zdrowia. W I półroczu zaplanowano, że w szpitalnictwie liczba łóżek wzrosła o przeszło 5.600 w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku. Wykonano jednak niecałe 53 proc. planu, głównie w szpitalach terenowych i klinicznych. Główną tego przyczyną jest opóźnienie robót inwestycyjnych i kapitalnych remontów. Realizacja założeń planowych w rozbudowie izb porodowych przebiega źle. Godnym podkreślenia i uznania jest fakt, że jedynie województwo poznańskie wykonało plan w całości.

Wiceminister zdrowia — dr Pacho, przedstawił, na razie nie skonkretyzowany, projekt prowadzenia pewnej odpłatności za protezy dentystyczne. Dotyczyłyby to jedynie grup pracowników lepiej uposażonych. Uzyskane kwoty po zwolnieniu na rozszerzenie usług protezowni. Projekt ten wymaga szerokiej dyskusji i musi być rozpatrzony przez CRZZ. Wiceminister Pacho, mówiąc o planach budownictwa w resorcie zdrowia — stwierdził m. in., że roboty budowlano-montażowe są opóźnione, a tym samym zaplanowane kwoty nie dają efektów w przewidzianym terminie.

Dyrektor generalny Min. Zdrowia — prof. Secomski przedstawił Komisji perspektywę wykonania planów inwestycyjnych tego ministerstwa. Z podanych cyfr wynika, że plan inwestycyjny w 5-let-

Cena 50 gr

# GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Nakład 105 510

Konkurent czarnych diamentów — str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, piątek 15 XI 1957

Nr 272 (4292)

## Dalsze decyzje rządu w sprawie uporządkowania stosunków gospodarczych w kraju

### Projekt ustawy o ochronie mienia społecznego

WARSZAWA (PAP)

W Urzędzie Rady Ministrów 14 bm. dziennikarze prasy społecznej zostali poinformowani o bieżących pracach rządu. Na ostatnich posiedzeniach Rady Ministrów i Komitetu Ekonomicznego były omawiane główne problemy planu gospodarczego na rok przyszły.

Poza pracami nad planem gospodarczym, rząd rozważał szereg środków, zmierzających do skutecznego zapewnienia ochrony mienia społecznego oraz wzmocnienia dyscypliny finansowej w celu zapobieżenia pładze przestępstw gospodarczych, podatkowych, dewizowych itp. godzących w ludzi pracy.

Zaakceptowany został przez rząd projekt ustawy o wzmo-

żeniu ochrony mienia społecznego, który przewiduje bardzo wysokie sankcje karne.

M. in. za kradzież mienia społecznego na sumę od 50 do 100 tys. zł, projekt przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności; na sumę ponad 100 tys. zł — od 8 lat do więzienia dożywotniego włącznie. Obowiązkową częścią wymiaru kary przy ferowaniu wyroków w przestępstwach o kradzież mienia społecznego ma być, według projektu, przepadek majątku sprawy na rzecz państwa, a także przepadek mienia osób mu bliskich, jeśli nie potrafia udowodnić przed sądem legalności pochodzenia swego majątku. Projekt ten będzie w najbliższych dniach przesłany do Sejmu.

Kilka decyzji rządowych dotyczy wzmocnienia dyscypliny finansowej w różnych dziedzinach życia. M. in. została podjęta uchwała o usprawnieniu poboru należności należności pieniężnych, które są winni obywateli Skarbowi Państwa. Według oceny Ministerstwa Finansów, istnieje realna możliwość ściągnięcia ok. 2,5 mld. złotych.

Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, który obradował 1 bm., podjęto uchwałę o powołaniu Podkomitetu do Spraw Obrotu Towarowego. Praca tego Podkomitetu będzie zmierzała do usprawnienia zaopatrzenia rynku. Komitet podjął także uchwałę w sprawie kontroli jakości towarów, produkowanych przez jednostki gospodarki uspołecznionej.

Decyzją rządu powołane zostały: Główna Komisja i resortowe komisje do przeanalizowania możliwości dalszego o-

graniczenia etatów administracyjnych. Jest to dalszy ciąg zmniejszania liczebności aparatu administracji centralnej i terenowej.

Komitet Ekonomiczny dokonał podziału 1.000 importowanych autobusów, z których 300 ma być przeznaczonych do komunikacji międzymiastowej, a 200 do miejskiej.

Zostało utworzone Muzeum Historii Polskiego Ruchu Robotniczego pod protektorem ministra kultury i sztuki. Podjęto decyzję o likwidacji Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Częstochowie z końcem lutego przyszłego roku.

Podjęta została także uchwała o odbudowie i rozbudowie miasta Kołobrzegu w latach 1958—1960. Na cel ten różne resorty mają przeznaczyć około 170 mln. zł.

## Wzrasta aktywność prokuratury

„Życie Warszawy” zamieściło wczoraj sprawozdanie z konferencji Generalnego Prokuratora z dziennikarzami. Generalny Prokurator — prof. Burda, oświadczył, że w pojęciu praworządności widzi się u nas przede wszystkim obowiązki państwa wobec obywateli. A przecież z drugiej strony istnieje również ważny problem — przestrzeganie praw, gdyż zarówno interes państwa, jak i obywateli, łączą się w harmonijną całość. Państwo czyni duże wysiłki w kierunku ścigania przestępstw gospodarczych, a zwłaszcza wielkich afer. Stworzone zostały warunki do odwołania od liberalizmu, który zakradł się odnośnie tych spraw przy ściganiu i w miarę kary. Ważnym problemem jest więc kontakt władz ze społeczeństwem oraz sprawa kadr prokuratorskich, ich wartości moralnych, wykształcenia i kwalifikacji.

Zastępca Prokuratora Generalnego — Kostirko, poinformował, jak przedstawia się stan nadzoru prokuratorskiego (Generalnej Prokuratury). Nadzór obejmuje 1.700 spraw i 3.600 oskarżonych. Suma strat, wyrządzonych przez uczestników tych afer, wynosi 280 mln. zł.

W październiku br. w sądach wojewódzkich skazano 165 osób. Interesujące jest następujące zestawienie: oskarżonych we wrześniu było 325 osób, a w październiku — 520 osób. Niewątpliwym więc jest fakt, że liczba przestępstw typu gospodarczego absolutnie nie maleje. Domeną ich jest handel. Oto dane z Prokuratury m. Warszawy: Na 76 śledztw, przeprowadzonych w październiku br., 38 zajęł handel, 17 — przemysł, 1 — PGR

i 8 — budownictwo. Ściganie przestępstw gospodarczych jest niezmiernie trudne ze względu na skomplikowaną procedurę ekspertyz buchaltaryjnych i liczbę zamieszanych osób. Przykładowo w słynnej kradzieży 4 tys. m. popieliny w Łodzi, podejrzanych jest 100 osób, a w kradzieży przędzy za 2 mln. zł podejrzanych jest 10 osób.

Prokuratura Generalna, jako miarę swej aktywności w ściganiu przestępstw, zwłaszcza typu gospodarczego, przedstawia falę zwiększonej ilości wystąpień o rewizję wyroków wydanych przez sądy. W roku 1956 wystąpiono o 5.500 rewizji, a w trzech kwartałach 1957 roku — o 7.500. Dotyczą one także spraw chuligańskich. Wzrost ilości rewizji odcenił należy jako reakcję Prokuratury, na wciąż jeszcze liberalne orzeczenia sądów — zwłaszcza we wspomnianych wyżej sprawach.

Dalszy postęp należy zanotować na odcinku przestrzegania prawa przez instytucje państwowe i społeczne. Ważnym jest także kontakt ze społeczeństwem, prasą oraz pracą nad zapobieganiem przestępstwom.

Opr.: Of.

## W walce z przestępczością

Oddane niedawno do użytku niektórych jednostek MO specjalne samochody-ambulanse ułatwią i przyspieszą w dużym stopniu wykrywanie przestępstw. Samochód-ambulanse, miniaturowy zakład kryminalistyczny, zawiera to wszystko, co potrzebne jest ekspertom, aby na miejscu przestępstwa dokonać potrzebnych badań i zabezpieczyć ślady. W ambulanse znajdują się: magnetofon, mikroskop, lampy kwarcowe, odczynniki i szkło do chemicznego wykrywania śladów, urządzenia do dokonywania zdjęć, stół laboratoryjny itp. Wozów takich ma Milicja jeszcze, niestety, bardzo mało. W najbliższym czasie, jak przewiduje Komenda Główna MO, ambulanse otrzymać mają wszystkie komendy wojewódzkie.

Na zdjęciu górnym: nowy ambulanse, na zdjęciu dolnym — zabezpieczenie dowodów rzeczowych na miejscu przestępstwa.

CAF — Fot. Matuszewski



## Wczoraj wieczorem w Poznaniu

Przystanęłam na skrzyżowaniu ulic przy Moście Uniwersyteckim. Uliczne lampy nie rozjaśniały tu ciemności. Widnieć było tylko wtedy, gdy przez mknęły tramwaj lub musnął chodnik reflektory samochodów. Chłodny wieczór, uszy sygnalizują bliski przymrozek. Już zaraz będzie dziewiąta. Zadaje pytanie: wczesna to, czy późna pora dla półmilionowego miasta?

Naprzeciw czeka na tramwaj kilka skulonych postaci, przed „Bałtykiem” idzie pustym chodnikiem para zakochanych. Zniknęły spod kina „koniki” — rozpoczął się już ostatni seans. Pusto wokół. Nie ma na co czekać, idę dalej...

Wkraczam w tunel Jaskrawego światła ul. Armii Czerwonej, przechodzę ciemnym zaułkiem na pl. Wolności. Wo kół — daleka perspektywa. Nieliczne sylwetki przechodniów nie zastanawiają widoku przestronnej ulicy. Nieuchwytny jej obraz mać jedynie są mchody. Obserwuję je z nędzą: większość, to taksówki, ale i „Warszawki” dużo. Skąd one o tej porze? Przecież w biurach dawno już skończyło się urzędowanie...

Przy Księgarni Sw. Wojciecha dwóch podchmielonych młodzieńców wpatruje się w wystawę. Jeden próbuje czytać różnojęzyczne napisy, drugi zaśmiewa się z jego bełkotliwego sylabizowania. Naraz ruszają i, przechodząc, zaczepnie próbują przycisnąć mnie do ściany. Brrr, co ja im, watała dusza, porządnie? Milicjanta ani na lekarstwo. Na szczęście, zadowolili ich moja przerażona mina i — poszli dalej.

Przeczytawszy oibryzm neo-nowy napis, że „PZU ubezpiecza Ciebie i Twoje życie” — wróciłem ucieczony do drukarni...

Jak MO nic mi nie poradzi, to PZU — wypłaci... (ZS)

## z Kraju

WOJSKOWA AKADEMIA MEDYCZNA W ŁODZI

Uchwałę Rady Ministrów powołana została do życia w Łodzi Wojskowa Akademia Medyczna. Po przednio wojsko nasze nie miało żadnej tego typu uczelni, a rolę jej spełniało, w ograniczonym znacznie stopniu, Wojskowe Centrum Wyszczolenia Medycznego.

KOPALNIA URUCHOMIŁA WŁASNA CEGIELNIĘ

Przy kopalni „Siersza” zrealizowana została jedna z największych inwestycji przeznaczona dla produkcji ubocznej. Oddana do stała do eksploatacji wielka cegielnia w Bolesinie, która nieczynna była od zakończenia wojny.

WIECH — GOSCIEM POLONII ANGIELSKIEJ

Na zaproszenie Polonii angielskiej wyjechał do Londynu Stefan Wiechecki — popularny Wiech.

## Okresowa obniżka cen pasz treściwych

WARSZAWA (PAP)

Z dniem 15 listopada br. została okresowo obniżona cena detaliczna niektórych pasz treściwych. Obniżka jest dość znaczna i obejmuje niemal wszystkie rodzaje pasz treściwych znajdujących się w obrocie wiejskiego handlu uspołecznionego.

Sprzedaż pasz po obniżonych cenach zostanie zakończona na w grudniu, w terminie, który będzie dodatkowo ustalony.

## Ponad 2 mln. zł grzywny zapłaci przemysłnicy zegarków

KRAKÓW (PAP)

14 bm. przed Sądem Powiatowym dla miasta Krakowa zakończyła się rozprawa przeciwko Lejbowi Grundmannowi i Maxowi Riederowi — obywatelom austriackim, którzy odpowiadali za przemyt do Polski ponad 220 zegarków oraz 2 tys. sztuk chustek jedwabnych, w zamian za co usiłowali wywieźć z Polski do Austrii 200 kg srebra.

Wraz z nimi na ławie oskarżonych znalazło się pięciu obywateli polskich, którzy przejmowali przemycane zegarki i chustki i ułatwiali ich zbycie.

Lejba Grundmann skazany został na 10 miesięcy więzienia oraz grzywnę w wysokości 888 tys. zł, Rieder — na 7 miesięcy więzienia i 201 tys. zł grzywny, a ich współnicy na wysokie kary grzywny i kary więzienia od 6 do 8 miesięcy. Razem przemysłnicy zapłacią ponad 2 miliony zł grzywny.



Globus pracuje ★ Studenka miłość ★ Zeznania mordercy ★ Gdy pies obszczekuje ludzi ★ Co stało się na weselu? ★ Początek „Wybawiciela” ★ Żywoty panów swawolnych w nowym (37) numerze tygodnika

# KAK TUS

# Nagle napięcie stosunków dyplomatycznych między Francją a USA i W. Brytanią

Pogłoski o możliwości wystąpienia Francji z NATO

PARYŻ (PAP)

Według doniesień agencji prasowych, premier Gaillard odbył w środę wieczorem nieoczekiwaną rozmowę z ambasadorami USA w Paryżu — Houghtonem, w której brał również udział brytyjski chargé d'affaires. Houghton oświadczył premierowi, że rząd USA pragnąłby wiedzieć, czy Francja zdecydowana jest podjąć się dostaw broni żądanej przez Tunis, w przeciwnym bowiem wypadku broni tej gotowe są dostarczyć Stany Zjednoczone, obawiając się, by odmowa ze strony mocarstw zachodnich nie skłoniła prezydenta Bourguibę do zwrócenia się w tej sprawie do Moskwy.

Sprawę dostaw broni rozpatrywała w czwartek rano komisja spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego. Minister spraw zagranicznych Pineau oświadczył, że dostarczenie przez sojuszników Francji broni dla Tunisu godziłoby w „solidarność zachodnią”. Dodał też, że

sprawę tę zamierza poruszyć w rozmowie z sekretarzem stanu Dullesem.

W związku ze sprawą dostaw broni dla Tunisu w stosunkach dyplomatycznych pomiędzy Francją a jej dwoma głównymi aliantami dało się odczuć nagłe napięcie —

stwierdza w komentarzu Agencja Reutera. Po rozmowie ambasadora Houghtona z premierem Gaillardem, zaplanowano wielkie zamieszanie we francuskich kołach rządowych oraz w ambasadach USA i Wielkiej Brytanii. Źródła amerykańskie zaprzeczają zresztą, by demarche Houghtona miała mieć charakter ultimatum. Stanowisko rządu USA w sprawie dostaw broni dla Tunisu spotkało się z całkowitym poparciem Wielkiej Brytanii. Brytyjski chargé d'affaires Young odwiedził Gaillarda w czwartek rano po nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu francuskiego.

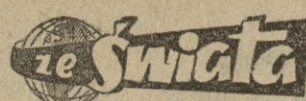
W kulisach Zgromadzenia Narodowego wspomina się o ewentualnym wystąpieniu Francji z paktu północnoatlantyckiego. Francja uważa, że inicjatywa USA i Wielkiej Brytanii sprzeczną jest z pojęciem solidarności atlantyckiej, która według słów Pineau powinna obowiązywać we wszystkich częściach świata.

Według doniesień z Tunisu, prezydent Bourguiba odrzucił o 24 godziny cotygodniowe przemówienie radiowe. Obserwatorzy tłumaczą ten fakt oczekiwaniami na decyzję w sprawie dostaw broni. Francuski ambasador w Tunisie — Gorse, konferował w czwartek przez godzinę z prezydentem Bourguibą. Francuski sekretarz stanu do spraw informacji, Claparède, oświadczył dziennikarzom po posiedzeniu rządu, że Francja zamierza być wyłącznym dostawcą broni dla Tunisu.

## Proces przeciwko Strzeleckiej

(Dokończenie ze str. 1)

nie protokołów tych wyjaśnień do prokuratury. Biegły inż. Jurkowski stwierdził, że główną przyczyną wypadku było niezamknięcie rogatki, ale Bielecki również ponosi winę za powstanie katastrofy. Przypisy o ruchu pojazdów mechanicznych mówią bowiem wyraźnie, że kierowca na przejeździe kolejowym musi zachować szczególną ostrożność. Bielecki, gdyby się rozglądał — powiedział biegły — to będąc o 40 m od przejazdu zauważyłby nadjeżdżającą pociąg. Musimy dać odpowiedź — stwierdził w swym przemówieniu oskarżyciel publiczny — prok. Blaszczynski — na pytanie: dlaczego doszło do katastrofy? Zdaniem rzecznika oskarżenia tragedia rozegrała się dlatego, ponieważ ludzie, których funkcją było czuwanie nad bezpieczeństwem ruchu nie wypełnili należycie swych obowiązków. Nieostrożność Strzeleckiej i Bieleckiego — stwierdził oskarżyciel — to bezpośrednie przyczyny katastrofy. Prokurator wniósł o uznanie Strzeleckiej i Bieleckiego winnymi spowodowania katastrofy i ukaranie wszystkich oskarżonych. (t)



INCYDENTY NA GRANICY ALGERSKO - TUNEZYJSKIEJ

W Tunisie podano do wiadomości, że w dnach 11 i 12 listopada francuskie siły zbrojne pogwałciły dwukrotnie terytorium Tunisu — w okolicy Kef, w pobliżu granicy algerskiej.

ZAPOWIĘDZ SPOTKANIA MACMILLAN — GAILLARD

W ostatnim tygodniu bm. prawdopodobnie 23 listopada, dojdzie do spotkania Macmillana z Gaillardem. Dotychczas nie wiadomo jednak, gdzie spotkają się obydwaj premierzy — w Paryżu czy w Londynie.

BROŃ AMERYKAŃSKA DLA JORDANII

W stolicy Jordanii Ammanie przemawiał król Hussein, który oświadczył, że Jordania w najbliższym czasie otrzyma dalsze transporty nowoczesnej broni amerykańskiej w ramach pomocy przyznanej przez USA w sumie 10 mln. dolarów.

BOMBA POD NAFTOCIĄGIEM

Bomba o niezwyklej sile wybuchu w Villa Dominico, o 10 km od stolicy Argentyny — Buenos Aires. Bomba podłożona została pod naftociąg. Po wybuchu płomień sięgający wysokości kilkunastu metrów ogarnął znaczny obszar terenu, uniemożliwiając m. in. komunikację kolejową ze stolicą.

PROTEST LEKARZY BRITYJSKICH

Niezłomnego i bezwarunkowego zaprzestania prób z bronią jądrową domaga się lekarze brytyjscy w proteście opublikowanym w czasopiśmie „Medical World”. Zaden lekarz — podkreślają oni — nie może pozostać obojętny wobec grożącego niebezpieczeństwa promieniowania radioaktywnego.

„TU SPAŁ WASHINGTON”

Na wzór licznych w Stanach Zjednoczonych tablic pamiątkowych ustawionych w miejscach, w których przebywał Jerzy Washington, Amerykanie, według krążącego tu dowcipu, pragną obecnie postawić kamień pamiątkowy w Związku Radzieckim w miejscu, skąd startował satelita. Napis na tym kamieniu miałby brzmieć: „Tu spał Washington”.

LECZA DIETĄ I POWIETRZEM

W Kurnulu (Indie) otwarty został nowy szpital, w którym nie będzie się używać żadnych lekarstw. Pacjenci leczenia będą wyłącznie za pomocą diety, na którą złożą się głównie surowe jaryzyny oraz przy stosowaniu wypoczynku na świeżym powietrzu.

SAMOBÓJSTWA W NRF

Zachodni - niemiecki dziennik „Die Welt” informuje, że w NRF w 1956 r. zarejestrowano 10.109 wypadków samobójstw. Ponadto 10.319 osób próbowało odebrać sobie życie. Dziennik zaznacza, że cyfry te znacznie przewyższają dane z 1955 roku.

## Zaginiona wioska

W jednym z dzienników wychodzących w stolicy Indii ukazała się następująca wiadomość:

Istnieje obawa, że wieś o nazwie Aka, położona nad rzeką Towang Chu w obwodzie Kameng (północno-wschodnia część Indii) została zmyta z powierzchni ziemi i zatopiona podczas naglej powodzi. Wraz ze wsią zaginęło jej blisko 400 mieszkańców.

Katastrofa nastąpiła wskutek zerwania przez wozbraną rzekę dużej tamy, która chroniła wieś Aka i okoliczne tereny.

(PAP)

O PRÓBACH Z RAKIETAMI BALISTYCZNYMI \* W MOSKWIE Z CAŁĄ SERDECZNOŚCIĄ POWITANO BY PRZYJAZD PRZYWÓDCÓW USA I W. BRYTANII \* OPINIA CHRUSZCZOWA O ZUKOWIE.

## Rozmowa N. S. Chruszczowa z korespondentami prasy zachodniej

MOSKWA (PAP)

W dniu 13 bm. odbyło się w ambasadzie egipskiej w Moskwie przyjęcie wydane z okazji pobytu w ZSRR ministra wojny i naczelnego dowódcy egipskich sił zbrojnych gen. Abd-el Hakima Amra. Na przyjęciu wśród innych osobistości oficjalnych obecny był również N. S. Chruszczow, którego przy sposobności odczytał przedstawić prasy zachodniej zadając szereg pytań na aktualne tematy.

— Nie próbujcie przede wszystkim waszych rakiet balistycznych — powiedział m. in. jeden z korespondentów angielskich.

— Tego nie mogę wam obiecać — odrzekł Chruszczow. — Co mamy z nimi robić, czy mamy je zamarynować? Musimy je wypróbować.

Na propozycję swego rozmówcy, by umieścić je w muzeum, pierwszy sekretarz KC KPZR, żartując powiedział, że we wszystkich muzeach Związku Radzieckiego nie znalazłoby się dla nich dość miejsca, można by je natomiast utopić w oceanie. „Zrobimy to chętnie, jeżeli i wy to zrobicie” — dodał.

Chruszczow powiedział następnie, że zaproszenie wystosowane do premiera Macmillana jest nadal obowiązujące i że byłby on powitany w Moskwie z całą serdecznością. Podobnie przyjęci byłiby też prezydent Eisenhower i sekretarz stanu Dulles.

Zapytany, czy sam chciałby odwiedzić Stany Zjednoczone, Chruszczow odparł, że nie może się tam udać w charakterze turysty, natomiast oficjalnie nie został zaproszony.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące marszałka Zukowa — N. S. Chruszczow oświadczył, że były minister obrony prosił o udzielenie mu urlopu, który otrzymał. Przebywał on obecnie w Moskwie, lecz jeżeli zechce, może wyjechać do kraju — powiedział N. S. Chruszczow — nie okazał się dobrym politykiem, niemniej jednak jest to wybitny dowódca i z tego tytułu zawsze będziemy go cenić.

Korespondent telewizji amerykańskiej pragnął wiedzieć, jakie stanowisko zajmie w przyszłości marszałek Zukow. Chruszczow zwrócił mu jednak uwagę, że jest to mieszana nie się do spraw wewnętrznych, które nie powinny nikogo interesować.

## Problem koreański w ONZ

### Zarzuty Judda — replika Sobolewa

(Inf. wł.)

W Komisji Politycznej ONZ toczy się debata ogólna nad problemem koreańskim. Jak już podawaliśmy, delegacja amerykańska przeprasowała swój wniosek w sprawie udziału w obradach przedstawicieli Korei Południowej.

Otwierając dyskusję merytoryczną delegat USA Walter H. Judd wysunął pod adresem państw komunistycznych cztery żądania, których spełnienie byłoby — jego zdaniem — dowodem „szczerości” intencji tych państw. Oto jego żądania: Wycofanie oddziałów ochotników chińskich z Korei Półn.; wyrażenie zgody na propozycję strony ONZ w sprawie zjednoczenia Korei; ogłoszenie informacji o losie 2720 osób z personelu wojskowego ONZ; wyrażenie zgody na powrót „tysięcy” osób cywilnych z Korei Południowej do swoich domów lub przynajmniej ujawnienie informacji o ich losie.

Z repliką na przemówienie Judda wystąpił delegat ZSRR Sobolew. Przypomniał on o wycofaniu 19 dywizji ochotników chińskich i zdemobilizowaniu 80 tys. żołnierzy armii KRL-D. Delegat ZSRR wskazał na odrzucanie przez rząd

południowo-koreański propozycji władz ludowych, dotyczących zawarcia porozumienia o rybołówstwie, wymianie przesyłek pocztowych, nawiązaniu łączności telegraficznej, o przesyłaniu energii elektrycznej itd. Stany Zjednoczone — mówił Sobolew — popierają propozycję wolnych wyborów, ale rząd USA nie precyzuje, co te wybory oznaczają. Dodał on, że Stany Zjednoczone uznają tylko „wolne” wybory, przeprowadzane w obecności amerykańskich sił zbrojnych. Zjednoczenie Korei — podkreślił Sobolew — może nastąpić tylko wtedy, jeżeli uznamy istnienie dwóch oddzielnych rządów, działających w dwóch odmiennych systemach i jeżeli działać będziemy na rzecz połączenia tych dwóch rządów. (b)

## Kto zna zbrodniczą działalność Weihe Friedricha



Organa Bezpieczeństwa Państwowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwróciły się do władz polskich z prośbą o zebranie informacji w sprawie przestępczej działalności zbrodniarza wojennego — Weihe Friedricha.

Weihe urodził się dnia 22. 10. 1903 roku w Braunschweigu. W roku 1926 wstąpił do partii hitlerowskiej NSDAP i oddziałów szturmowych SA. Od 1933 roku był zatrudniony w tajnej policji hitlerowskiej — Gestapo, w dziale obserwacji cudzoziemców. W latach 1937—1939 Weihe pracował jako „kapo” w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen i tam dopuścił się między innymi masowych morderstw dokonywanych na polskich antyfaszystach.

Od 1941 roku przebywał z jednostką karną SS na terenie ZSRR, biorąc aktywny udział w walkach z partyzantką radziecką oraz w egzekucjach dokonywanych na ludności cywilnej.

Ktokolwiek wiedziałby o przestępczej działalności hitlerowskiego oprawcy Weihe Friedricha, proszony jest o osobiste bądź pisemne zgłoszenie informacji do najbliższego posterunku Milicji Obywatelskiej.

## Projekt rozbrojenia rakietowego?

(Inf. wł.)

Korespondent PAP donosi z Paryża, że w miarodajnych kołach francuskich uważa się, iż w zarysującym się wysiłku zbrojeni w dziedzinie broni rakietowej między Wschodem a Zachodem, w szczególności zaś między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, jedynym rozwiązaniem może być rozbrojenie. W kołach tych daje się do zrozumienia, że w trakcie oczekiwanych rozmów francusko-brytyjskich i francusko-amerykańskich Paryż mógłby zasugerować wysunięcie nowej inicjatywy w sprawie rozbrojenia w dziedzinie nowych broni, zwłaszcza rakiet. Po dyskusji i uzgodnieniu między mocarstwami zachodnimi propozycje te mogłyby być przedstawione Związkowi Radzieckiemu w imieniu wszystkich krajów NATO.

(b)

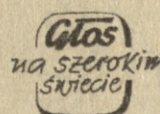
## Trzeźwy głos w USA

### Wyścig zbrojeń nie ma sensu

NOWY JORK (PAP)

Dziennik „New York Herald Tribune” opublikował artykuł znanego finansisty amerykańskiego Cyrusa Eatona. W artykule tym, zatytułowanym „Spotkamy Rosjan na polowie drogi” — autor podkreśla, że wyścig zbrojeń w chwili obecnej, gdy Związek Radziecki dysponuje bronią nowoczesną, nie ma sensu. Nawołując do „znalezienia wspólnego gruntu” między USA a Związkiem Radzieckim Eaton pisze: „Zostawcie Rosjan w spokoju, niech się zajmują swymi teoriami ekonomicznymi i sprawami praktycznymi... Musimy przestać chętnie się swymi osiągnięciami, musimy przestać rzucać oszczerstwa na innych ludzi — Chińczyków czy też Rosjan.”

Artykuł ten wywołał szeroki odzew w amerykańskiej opinii publicznej.



## Rzeczowo — o rozbrojeniu

W pierwszych dniach listopada br. odbyła się w Komisji Politycznej ONZ debata rozbrojeniowa, w wyniku której uchwalono rezolucję 24 państw zachodnich, zawierającą tzw. „plan częściowego rozbrojenia”, przedłożony Podkomisji Rozbrojeniowej w sierpniu br. Listopadowa debata Komisji Politycznej dokonała w pewnym sensie podsumowania prac Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ, które rozpoczęły się w marcu, a zakończyły we wrześniu, bez konkretnych właściwych rezultatów.

Przypomnijmy poszczególne fazy działalności Podkomisji Rozbrojeniowej, zwłaszcza w ostatnim okresie jej obrad. 27 sierpnia br. przedstawiciel Związku Radzieckiego Zorin złożył w Podkomisji oświadczenie, wyjaśniające stanowisko swego rządu w sprawie rozbrojenia i zawierające ocenę pracy Podkomisji.

Zorin przypomniał, że rząd radziecki, pragnąc uczynić obrady Podkomisji jak najbardziej owocnymi, jeszcze przed ich rozpoczęciem proponował, aby dyskusja rozbrojeniowa odbyła się na szczeblu ministrów spraw zagranicznych z udziałem odpowiedzialnych przedstawicieli resortów wojskowych. Jednakże państwa zachodnie reprezentowane w Podkomisji, odrzuciły te propozycje.

Jako najważniejsze kroki zmierzające do wytworzenia atmosfery zaufania, Zorin wymienił redukcję sił zbrojnych i zbrojeń oraz zlikwidowanie wszystkich baz wojskowych na terytoriach innych państw. Rząd radziecki proponuje osiągnięcie porozumienia w sprawie natychmiastowego i bezwarunkowego przerwania doświadczeń z broni atomowej i wodorowej, lub przynajmniej zawieszenia ich na okres 2 do 3 lat, pod odpowiednią kontrolą, bez łączenia tego kroku z realizacją innych posunięć w dziedzinie rozbrojenia. Rząd radziecki proponował także porozumienie w sprawie częściowych kroków dotyczących rozbrojenia, a więc przede wszystkim w sprawie wycofania się przez państwa dysponujące bronią atomową i wodorową stosowania tej broni, redukcji sił zbrojnych i zbrojeń do ustalonych poziomów, ograniczenia budżetów wojskowych po-

szczególnych państw, likwidacji obcych baz wojskowych na terytoriach innych państw, zmniejszenia sił zbrojnych USA, ZSRR, Anglii i Francji w Niemczech i ustalenia międzynarodowej kontroli nad realizacją rozbrojenia.

29 sierpnia br. państwa zachodnie przedstawiły z kolei swoje kontrpropozycje, które nazywały „planem częściowego rozbrojenia”. Plan ten uzależniał redukcję zbrojeń i zakaz broni nuklearnej od wielu skomplikowanych warunków. M. in. redukcję sił zbrojnych i zbrojeń zachodnie mocarstwa uzależniały od rozwiązania głównych problemów politycznych, np. zjednoczenia Niemiec. Związek Radziecki odrzuca ten warunek uważając, że sprawa Niemiec jest osobnym zagadnieniem, którego sposobu rozwiązania nie można z góry ustalić, natomiast redukcja zbrojeń jest możliwa do przeprowadzenia według zawczasu określonych zasad.

Plan zachodni nie wspomina o redukcji budżetów wojskowych, ograniczając się do stwierdzenia, że budżety te powinny być zależne od poziomu zbrojeń państw — sygnatariuszy układu rozbrojeniowego. Jest to krok wstecz w porównaniu z poprzednimi propozycjami Zachodu (m. in. delegata amerykańskiego), przewidujących redukcję budżetów wojskowych o 10 proc. (Związek Radziecki proponuje 15 proc.).

Zachodni plan „częściowego rozbrojenia” przewiduje ustalenie strefy kontroli powietrznej i lądowej, która obejmowałaby terytoria ZSRR, USA, Kanady, ewentualnie także i Arktyki. Wyłącza on natomiast spod nadzoru główne bazy amerykańskie na Grenlandii, w Afryce Północnej oraz na Bliskim i Dalekim Wschodzie. A więc znowu nierówność w propozycji, trudno bowiem przypuścić, aby Związek Radziecki zgodził się na inspekcję swego terytorium, podczas gdy główne bazy amerykańskie, skierowane bezpośrednio przeciw ZSRR, mają pozostać poza kontrolą.

W dziedzinie zakazu broni jądrowej, plan zachodni zobowiązuje wprawdzie sygnatariuszy układu rozbrojeniowego do niestosowania broni atomowej i wodorowej, dopuszcza jed-

nak możliwość odstąpienia od tej zasady, mianowicie w wypadkach, gdy zasłaby konieczność „obrony indywidualnej lub zbiorowej”. Pojęcie takiej obrony jest dość elastyczne i w praktyce propozycja taka oznacza, że państwa zachodnie biorą pod uwagę możliwość prowadzenia działań wojennych przy pomocy broni termojądrowej.

Ponadto plan zachodni proponuje zawieszenie prób z bronią jądrową tylko na okres 12 miesięcy. Przedłużenie zakazu na następny rok uzależnia on od „zadowalających wyników” w dziedzinie kontroli nad przerwaniami produkcji materiałów rozszczepialnych. Kontrola taka byłaby bardzo pożyteczna, gdyby chodziło także o zakaz produkcji bomb z uprzednio nagromadzonych materiałów rozszczepialnych. O tym jednak plan zachodni nie mówi, czyli że groźba wykorzystania istniejących zapasów nuklearnych broni byłaby wciąż aktualna. Takie rozwiązanie nie prowadzi więc do żadnych zadowalających wyników w dziedzinie zakazu broni nuklearnej, a raczej przeciwnie — niweczy wszelkie w tym kierunku wysiłki.

Konfrontując obydwie projekty — zachodni i radziecki — w sprawie rozbrojenia, warto podkreślić, że pomimo olbrzymiego sukcesu odniesionego przez radziecką naukę, pomimo wtargnięcia w sferę międzyplanetarną, Związek Radziecki ani na jotę nie uchylił się od swych propozycji w sprawie rozbrojenia. Sputniki służą i służą mają nauce podporządkowanej interesom człowieka, ale fakt, że zostały skonstruowane i wystrzelone, dale wyobrażenie o możliwościach i o poziomie nowoczesnej techniki radzieckiej. Tak jak niewyobrażalnym jest jej stały postęp, tak stały jest w polityce radzieckiej jej pokojowy program. Jego wyrazem stało się oświadczenie Chruszczowa w przemówieniu wygłoszonym z okazji 40-lecia Rewolucji Październikowej. Walka o rozbrojenie, o zakaz broni masowej, zagłady, o wytworzenie atmosfery wzajemnego zaufania między narodami, o przekształcenie ONZ w prawdziwe narzędzie pokoju — pozostają nadal zasadniczymi celami polityki radzieckiej.

M. JAWORNICKA

Po ukazaniu się korespondencji naszego specjalnego wysłannika do Westfalii (NRD) o życiu tamtejszego Wychodźstwa, redakcja otrzymała wiele listów świadczących o zainteresowaniu naszego społeczeństwa życiem Polaków w Niemczech. Ze swej strony wiemy, że Polakom na obczyźnie brak jest dobrej książki polskiej. Dlatego zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą o ewentualne zaoferowanie odpowiednich książek, które przestaliśmy do dyspozycji Związku Polaków w Niemczech „ZGODA”. Chodziłoby tu przede wszystkim o klasyczne pozycje naszej literatury pięknej, książki historyczne oraz najlepsze dzieła literatury współczesnej, której nasi rodacy w Westfalii-Nadrenii prawie zupełnie nie znają. Równocześnie bardzo przydałyby się wydawnictwa dla dzieci, które nie mają pięknych polskich książeczek dla najmłodszych. Niemieckie zaś są dla nich trudno dostępne, bo po prostu zbyt wysoka jest ich cena.

Sądźmy, że Czytelnicy „Głosu” szybko odpowiedzą na nasz apel (bo Gwiazdka blisko!) i złoży lub przekażą do redakcji (Grunwaldzka 19 II p. pokój 61 lub 62) sporo książek, które z pożytkiem będą służyły naszym rodakom w Niemczech.

Przekazaniem książek zajmie się nasza redakcja.

## Kilka słów i liczb o interpelacjach

Ostatnio odbyła się w Sejmie konferencja prasowa, na której szef kancelarii Sejmu, Stanisław Skrzyszewski, przedstawił wyniki przeprowadzonej ostatnio analizy złożonych w roku bieżącym interpelacji poselskich.

Istnieje tu jeszcze wiele prawnych niejasności — nawet w tak podstawowych sprawach, jak np. do kogo posłowie mogą adresować swe interpelacje? Artykuł 22 Konstytucji mówi bowiem, iż interpelacje mogą być kierowane do Prezesa Rady Ministrów i poszczególnych ministrów. Odpowiednie artykuły Regulaminu Sejmu wymieniają natomiast Prezesa R. M., a ponadto jeszcze — Prokuratora Generalnego. W praktyce: posłowie korzystają z przepisów Regulaminu Sejmu, określających szerzej ich uprawnienia.

Wiele kłopotów sprawia ministrom nieczytowość, zbyt krótki, bo zaledwie 17 z 51 złożonych w roku bieżącym interpelacji doczekało się odpowiedzi w ciągu 10 dni.

Wśród interpelacji poselskich znaczna część dotyczy konkretnych spraw terenowych. Ale niektóre przybierają formę obszernych memoriałów.

Analiza dotychczasowego dorobku posłów w zakresie interpelacji poselskich przeprowadzona została przez szefa

Kancelarii Sejmu raczej od strony formalno-prawnej i statystycznej. Jak stwierdził bowiem St. Skrzyszewski, liczba 51 interpelacji złożonych przez posłów w roku bieżącym stanowi zbyt szczupły materiał dla dokonania szerszych uogólnień, zwłaszcza takich uogólnień, które stanowiłyby udokumentowaną odpowiedź na pytanie: jaka jest rola interpelacji poselskich w ustroju demokracji ludowej? Niemniej jednak St. Skrzyszewski podkreślił, iż w jego głosie przekonaniami interpelacje poselskie mogą odegrać doniosłą rolę w zbagaczeniu prac naszego Sejmu, a zwłaszcza w walce z biurokratyzmem. (j)

### Katastrofa nowego typu samolotu brytyjskiego

W katastrofie samolotu „Britannia”, który rozbił się w pobliżu Bristolu, zginęło 15 osób. Był to próbny lot nowego typu „Britannii” — Whispering Giant.

Fot. — CAF

## Konkurent czarnych diamentów

Spójrzmy na mapę gospodarczą. Oto Turów i Konin — tzw. „grube ryby” w przemyśle węgla brunatnego, a obok nich mniejsze, ale wartościowe złoża Ozorkowa, Gostynina, Koźlenia... Ujawniają się nasze bogactwa, dotychczas niedoceniane. Całych zasobów „brunatniaka” niepodobna na razie ustalić — przypuszczalnie przekraczają 40 miliardów ton. Na razie rozpoznano ok. 2 miliardy w rejonie czynnych już kopalń oraz ponad miliard na innych terenach.

Szczególnie bogaty w pokłady węgla brunatnego jest rejon zachodniego pogranicza od Podgórza Sudeckiego po Bałtyk — czyli od Turowa, poprzez Luban, Kalawsk, Zary, Zieloną Górę, Sulęcín, aż po okolice Szczecina, gdzie rozpoznano niedawno złoża węgla brunatnego niemal w samym mieście. W tym pasie eksploatuje się na razie złoża Turowa — do 5,3 mld. ton rocznie; mniejsze kopalnie dają 717 tys. ton rocznie.

Plany perspektywiczne w kopalnictwie węgla brunatnego przewidują wydobycie w 1965 ponad 18 mld. ton z Turowa I i II oraz około 2 mld. ton z 8 czynnych i kilku noworuchomionych małych kopalń. Z tej ilości mamy spłacić poważne zobowiązania wo-

bec NRD — będziemy tam eksportować corocznie 6 mln. ton w zamian za pomoc przy rozbudowie naszych kopalń, w myśl zawartej niedawno umowy.

Z posiadanych przez nas zasobów węgla brunatnego można by wyciągnąć znacznie więcej — i opłaciłoby się to zrobić — na przeszkodzie stoi jednak brak rozpoznania geologicznego złóż oraz trudności techniczne, związane z budową kopalń, zaopatrzeniem ich w urządzenia, maszyny itd.

### Nie piją kawy w płaszczach

Prezydium Rady Narodowej miasta Łodzi, podjęło wczoraj uchwałę na wniosek tamtejszego Zarządu Handlu o obowiązkowe korzystanie z szatni w 15 łódzkich lokalach gastronomicznych. „Express Ilustrowany” oblicza, że utrzymanie szatni w łódzkich restauracjach i kawiarniach, kosztuje rocznie ponad 1 mln. zł. Opłaty pobierane przez szatniarzy nie idą do kasy LZG, lecz do kieszeni szatniarzy. Teraz sprawa ta zostanie wreszcie załatwiona, bo równocześnie z wprowadzeniem obowiązku oddawania przez gości wierzchniej garderoby i ustalenia opłaty za szatnię w wysokości 1 zł, zezwala się także zakładom LZG na oddawanie szatni w dzierżawę. (z)

Wzrost zapotrzebowania na węgiel kamienny będzie zawsze wyprzedzał możliwości jego wydobycia. Musimy więc sięgnąć po inne możliwości, których nam przyroda nie po skąpiła, tzn. musimy maksymalnie wykorzystać węgiel brunatny.

Wiele zakładów powinno przejść na opalanie węglem brunatnym. Najwięcej miałyby tu do powiedzenia energetyka. Dla wielkich zakładów energetycznych wykorzystanie węgla brunatnego przynosi olbrzymie oszczędności. Koszt wydobycia w Turowie — i to nie najniższy — wynosi 123,50 zł, podczas gdy koszt wydobycia tony węgla kamiennego przekracza 225 zł. Rozwój przemysłu brunatnego węgla zwalnia duże ilości węgla kamiennego dla eksportu, lub do przeróbki chemicznej. Warto sobie uświadomić, że np. przemysł NRD z powodzeniem wykorzystuje dla chemii węgiel brunatny. Opiera na nim kosownictwo — i nie mając własnych zasobów węgla kamiennego — coraz bardziej uniezależnia się od dostaw. Za rozbudowę naszych kopalń brunatnego węgla przemawia i to, że nakłady inwestycyjne są tu o wiele niższe od tych, jakich się wymaga przy budowie równorzędnych kopalń węgla kamiennego.

Węgiel brunatny nie nadaje się do dłuższego i bardziej skomplikowanego transportu. Nie można go magazynować przez czas dłuższy. Toteż w planach perspektywicznych synchronizacja budowy kopalń z budową nowych zakładów — odbiorców jest konieczna. Obok budowy nowych kopalń — głębinowych czy odkrywkowych — brunatnego węgla, mogłyby powstać średnie czy małe zakłady przemysłowe, wykorzystujące lokalne paliwo. Wówczas przed tymi rejonami — a musimy pamiętać, że chodzi tu o nasze Ziemie Zachodnie — zarysują się poważne możliwości rozwoju gospodarczego. W. KOR.

### Tak karzą w Bułgarii malwersantów

W tych dniach zakończył się przed sądem okręgowym w Sofii trwający od 5 tygodni proces o malwersację przeszło 2 mln lewów na szkodę skarbu państwa. W procesie zeznawało 489 świadków. Na ławie oskarżonych zasiadły 24 osoby — inkasenci podatku z ramienia terenowych rad narodowych, urzędnicy Banku Na odoweg, Państwowej Kasy Oszczędnościowej i innych instytucji.

W sentencji wyroku Sad stwierdził, iż niektóre metody przestępcze, jakimi posługiwali się oskarżeni inkasenci, przy włączając sobie pieniądze wpłacane na podatki, są notowane po raz pierwszy w historii kryminalistyki.

Główni oskarżeni: Jordan Delczew, Stojanka Barowa i Anton Antonow skazani zostali na karę śmierci, zaś pozostali na kary od 3 do 20 lat więzienia.

Był to czwarty w tym roku proces o nadużycia na szkodę skarbu państwa w Bułgarii, w którym sofijski sąd okręgowy zastosował najwyższy wymiar kary. (PAP)

## Notatki długopisem (11)

Przed dziesięciu laty w „zabkującej” wtedy Filharmonii poznańskiej zjawiał się gość z Pragi czeskiej, dyrygent dr Václav Smetacek. Próby odbywały się wtedy w malusieńkiej salce kameralnej Konserwatorium; nasz gość przerażony był ciasnotą miejsca i karykaturalnymi warunkami akustyki. Pamiętam doskonale pierwsze dźwięki przywiezionej przez Waszeczka (tak bowiem do niego zdrobniale mówimy) muzyki. Była ona całkiem u nas nie znana. „Raduz i Mahulena” Józefa Suka. Suita czteroczęściowa do dramatu Zeyera ma na drugim miejscu charakterystyczną czechką polkę. Smetacek wiedział, że powinien czymś żywym, a melodyjnym zainteresować nieznaną sobie orkiestrę w kraju, do którego czuł żywą, ale jeszcze „początkową”, sympatię. Toteż gdy podał batutę, znak do zaczęcia owej polki — widziałem, jak w miarę narastania tej świetnej muzyki rozjaśniały się twarze muzyków. Smetacek za pośrednictwem muzyki Suka „chwycił” sympatię zespołu. A gdy się jeszcze pokazało, jaki z niego respaniały fachowiec i jaki „muzykant czeski”, gdy w kilku próbach w nie wylegający sposób potrafił nauczyć nas trudnych kompozycji — filharmonicy zgodnie oświadczyli, że takiego dyrygenta chcieliby mieć jeśli nie na stałe, to przynajmniej bardzo często. Smetacek wyjechał i zostawił po swym pobycie niezapomniane wrażenia. Minęło 9 lat i Filharmonia właśnie jego jedynego z zagranicznych gości zaprosiła na swój jubileusz. Przez miniony czas Smetacek zjawiał się wielokrotnie w Polsce, już to na Śląsku, w Katowicach, gdzie nawet dyrygował przez cztery tygodnie tamtejszą Filharmonią, już to w Warszawie lub Krakowie. Wszędzie witany serdecznie — zaskarbił sobie wielką „fachową” sympatię wśród orkiestr i słuchaczy. Kim jest ów dowcipny, wesół, wysoki-go wzrostu, przystojny Czech, mówiący doskonale po polsku i dyrygujący jak „wszyscy diabli”?

Ma dziś skończonych 50 lat. Jest z pierwszego powołania znakomitym oboistą. Grywał przez wiele lat w sławnym „Praskim Kwintecie” z którym nie tylko nagrał mnóstwo płyt, ale zjeździł pół Europy. Przez wiele lat prowadził znany praski chór „Hlahol” — po polsku „Dzwon” — którym niegdyś dyrygował sam Fryderyk Smetana. Ten kontakt z chórami pozwolił Smetacekowi wyspecjalizować się w oratoriach i wielkich kantatach. Wkrótce został pierwszym dyrygentem i kierownikiem artystycznym Miejskiej Orkiestry Symfonicznej w Pradze zwanej „FOK”, którą przez 18 lat nieprzerwanie prowadzi. Jest równocześnie profesorem klasy dyrygenckiej. Nazwyczajmy go „ambasadorem polskiej muzyki w Czechach”, gdyż istotnie mnóstwo naszej muzyki u siebie dyrygował i zna ją doskonale. Jego przemiliwy dom na Strzeszowicach jest zawsze Polakom szeroko otwarty. Zwłaszcza w okresie majowej „Praskiej Wiosny” słychać tam tylko polski język. Smetacek udekorowany został niedawno krzyżem kawalerskim Polonia Restituta za wybitne zasługi w propagowaniu polskiej muzyki i kultury.

Dziś wieczorem dyryguje w poznańskiej Filharmonii. Przywitamy go serdecznymi oklaskami, jako szczerzego przyjaciela polskiej sprawy, świetnego dyrygenta i wybitnego muzyka. Wiesz o jego niedawnych sukcesach w Austrii, Italii i Niemczech dobiega nas i sprawa jego przyjaciółom dużo radości.

Niech mu nadal będzie dobrze w Polsce!

## Po Festiwalu

Mamy już poza sobą dwudniową imprezę, nazwaną na plakatach pomysłu Z. Kaji — Festiwałem Młodej Poezji Polskiej. Niestety, spotkanie młodych twórców mimo ambitywnych zamierzeń i wysiłków organizatorów nie spełniło oczekiwań. Zjazd, biorąc zwłaszcza pod uwagę jego obrady, zamienił się w niesławnej pamięci sejmik szlachecki z połowy XVIII wieku. W Sali Marmurowej Nowego Ratusza mówiło się o wszystkim, tylko nie o poezji. Znamienita część dyskusji upłynęła pod znakiem gorczy zawiedzionych twórców, że ich się nie drukuje, pod znakiem rozgrywek międzygrupowych. Brak było jakiegokolwiek zdecydowanej linii dyskusyjnej, która by wyznaczyła obradom poważny, polemiczny ton. Mimo kilku wypowiedzi rozsądnych, temu, co się słyszało z mównicy, można śmiało przypisać termin sportowy: poziom klasy C.

Jakie są tego przyczyny? Jedną z nich może być chyba słowo wstępne prof. Eustachie wicza, które aczkolwiek bardzo erudycyjne i powiedziane ze swadą oratorską, nie stanowiło właściwego wprowadzenia, nie rozdmuchiwało ognia rzeczowej dyskusji. Żałować należy, że z poetów — seniorów, biorących udział w Festiwalu tylko Jerzy Hordyński, z miernym zresztą powodzeniem, usiłował rozpętać jaką taką polemikę. A przecież widzieliśmy wśród obecnych na sali Kazimierz Ilakowiczównę, którą bardzo wiele o prawdziwej sztuce mogłaby powiedzieć młodym poetom, widzieliśmy poetów: Kogutę, Wirpszę i Czernikę, a z krytyków Ryszarda Matuszewskiego. Szkoda, że bardzo szkoda, że nabrali oni wszyscy wody w usta.

Żałować również należy, że na zjazd nie przybyli przedstawiciele młodej awangardy poetyckiej — Harasymowicz, Białoszewski, Herbert. To do prawdy bardzo smutne, że, jak wynika z telegramów, nadeszłych do prezydium zjazdu i wiadomości kulaarowych, grypa (dyplomatyczna?) nie oszczędziła takich znakomitych poetów jak Iwaszkiewicz, Jastrun, Przybysz, Szymborska, Kamieńska, Międzyrzeczki, a z krytyków nie oszczędziła Artura Sandaiera. Niestety, na Festiwalu Młodej Poezji zabrakło również przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki. Grypa?

Czy wobec tego wszystkiego Festiwal Młodej Poezji Polskiej należy uważać za imprezę niepotrzebną?

Nie, mimo tych czy innych zgrzytów, mimo nieudanych obrad i kompromitującego słabego pod względem artystycznym „Wieczoru jednego wiersza” (brak selekcji utworów i nieudolna ich własna recytacja). Festiwal był doświadczeniem dla organizatorów jak i dla ruchu kulturalnego i młodzieżowego, wreszcie dla samych uczestników zjazdu.

Był doświadczeniem przykrym. Miejsmy nadzieję, że przykrym po raz ostatni. To pod adresem organizatorów na stępnego Festiwalu Młodej Poezji.

MAK

### Słówka polityczne

## KONSERWATYZM

Konserwatyzm jest postawą polityczną niewątpliwie ponadustrojową, notowaną chyba od czasów, gdy powstały pierwsze formy władzy przedstawicielskiej, a więc „prototypy” parlamentu. Równocześnie bowiem z władzą, przyjmującą postać rady, złożonej z przedstawicieli określonych grup społeczeństwa, zaczęły się w niej tworzyć frakcje, stowarzyszące ludzi o zbliżonych do siebie interesach i poglądach. Zrazu nie były to zorganizowane partie. W miarę rozwoju instytucji ciała przedstawicielskich, zaczęto powoływać przywódców, organa zarządzające, autonomiczną władzę wykonawczą tych frakcji itd. Już wówczas zaznaczył się ów klasyczny podział angielski na whigów i torysów, a więc grupę prącą do zmiany stosunków w państwie — i konserwatystów, dążących do zachowania istniejącego stanu rzeczy.

Wydawałoby się, że w ruchu rewolucyjnym nie ma miejsca na ów podział, albowiem w samym swoim założeniu organizacja rewolucjonistów powstała i działała w celu przeobrażenia świata, a więc jest zaprzeczeniem postawy konserwatywnej. Jednak i tu dokonał się ów podział. Spór toczył się o busole działania, a więc: albo twórczy marksizm — albo marksizm zastępy, dogmatyczny. Można powiedzieć, że dogmatyzm jest, w naszych

polskich warunkach, na pewno ideową postawę konserwatysty. Konsekwencji, daleko głębszych, było więcej, lecz wszystkie płynęły z tego samego źródła. Tu trzeba się zastrzec, że trudno odmówić grupie konserwatywnej w partii usiłowania dojścia do socjalistycznego celu. Dyskusyjnie jednak jest, czy to dojście po planowanej przez konserwatystów drodze w ogóle jest możliwe. I na tym właśnie zasadza się głębsza treść społeczna całego konfliktu.

Postawą konserwatysty, jego ideowym credo, jest wiara w słuszność dogmatów. Trudno się oprzeć uwadze, że „wiara” nie jest postawą materialistyczną, który powinien być empirykiem, a więc poddawać swe poglądy i odkrycia stałej weryfikacji. Z oparcia swego działania o niepodważalne dogmaty plyną jednoznaczne wnioski: kto nie uznaje dogmatu — jest wrogiem; zaprowadzania zaś prawdy można dokonać na przykład przez nadużycie władzy.

Dogmatyk zasadniczo rezygnuje z poważnego pojętego przekonywania — w myśl zasady, że w dogmaty można tylko wierzyć lub nie. Dogmatów się nie dowodzi. Na poparcie dogmatów przedstawia się różnorakie, jeśli tak można powiedzieć — „świeckie objaśnienia”. To z kolei czyni działacza-konserwatystę ślepym społecznie, brak mu

busoli, którą może się kierować.

Jeśli zjawisko jakiegoś nie było przewidziane przez schemat, staje się po prostu bezsilnym. O prowadzeniu rewolucji w oparciu o taką antymetodę myślenia nie byłoby mowy. Przypomnijmy bowiem, że np. Rewolucja Październikowa w warunkach rosyjskich „nie była przewidziana”. Komitet Centralny SDPRR(b) z Leninem na czele musiał sobie sam radzić — bez jakiegokolwiek dogmatu — a mimo to (czy raczej — dzięki temu!) rewolucja zwyciężyła. Było to z całą pewnością triumfem antydogmatycznego marksizmu.

Konserwatysty w naszym rodzinnym kółku pragnęli by oczywiście nawrotu do metod sprzed Października.

Władysław Gomułka był tym działaczem, który oświadczył, że bez zaufania narodu nie można kierować jego sprawami.

Płynię z tego wszystkiego następujący wniosek: Jeśli chce się osiągnąć pełny sukces społeczny, trzeba naród do określonego działania przekonać. Inaczej być nie może — a konserwatysty do tego zadania są niezdolni, albowiem zamiast dyskusji — wciąż ówczą deklamacyjno-recytatorskie wprawki, odrywające partię od mas.

Dlatego właśnie partia wypowiedziała wojnę konserwatystom.

KLIN



## Pracownicy poszukiwani

Kierownika bazy transportu zaangażuje przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Wymagana kilkuletnia praktyka na kierowniczym stanowisku w transporcie oraz co najmniej średnie wykształcenie. Płaca w granicach 2.800—3.200 zł miesięcznie. Zgłoszenia należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7012.

Ślusarzy, murarzy i elektryków na roboty skonstruowane związane z uruchomieniem nowego oddziału produkcji przyjmą zarządy Pracowni Zakładów Papierniczych — Fabryka Papieru w Czerwonaku koło Poznania. Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne: Fabryka Papieru w Czerwonaku, telefon 508-02 lub 42-55. K7016

Kierownika w podległej cegielni zmechanizowanej w Piekawie, pow. Ślawni, zatrudnią natychmiast Bytomskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Bytowie, woj. koszaliński, ul. Drzymały 5. Warunki pracy do omówienia. Mieszkanie zapewnione. K7025

Szlifierza do ostrzenia narzędzi, ślusarza przyrządowca do wykonywania wykrojników oraz robotnika — przyjmujemy od zaraz: Zakłady Produkcji Części Zapasowych, Poznań, ul. Chudoby 20. 33644g

Inspektora komórki Kontroli Wewnętrznej zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Szprotawie. Wymagane wykształcenie średnie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K7064

Pracowników na stanowiska strażników oraz rewidentów przyjmie zaraz Z. P. Gumowego „Stomil” Poznań, ul. Staroleśka 18. K7066

Kierownika magazynu branży metalowej (śruby, okucia budowlane) oraz magazynierów przyjmie Poznańskie Biuro Sprzedaży Wyrobów Hutniczych i Metalowych w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 3. K7069

Kierownika produkcji technol. kalkul. i norm. zatrudnią natychmiast Myśluborskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Myśluborzu woj. Szczeciński. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie (inżynier, technik) i kilkuletnia praktyka w przemyśle drzewnym. Wynagrodzenie miesięczne 1800 zł + 30% premii. Dysponujemy tylko pokojem gościnnym dla samotnego. Zgłoszenia kierować na adres: Myśluborskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Myśluborzu, ul. Królewiecka nr 6, telefon 786, woj. Szczeciński. K7070

Kierownika wytwórni wód gazowych zatrudnią natychmiast przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7071.

50 robotników do robót budowlanych, 10 monterów na c. o. i „wodno-kan.”, 5 zdunów, 5 cieśli, 20 murarzy, 3 dekarzy przyjmie natychmiast do prac na miejscu i w terenie Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28 Poznań, ul. Solna 12. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie + 5% dodatek M.O.N. K7073

Robotników-ladowaczy do wywozu śmieci domowych za wynagrodzeniem przeciętnie od 1500 do 1700 zł i więcej, niż robotników ręcznego oczyszczania ulic nawet w wieku starszym oraz kobiety za wynagrodzeniem do 1200 zł przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, al. Stalingradzka 69, tel. 20-75. K7074

W dniu 13 listopada 1957 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz tatuś, brat, wujek, przeżywszy lat 38, sp.

**Jan Narozny**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 15 z kaplicy św. Ducha w Grodzisku Wlkp.

W smutku pogrążona  
RODZINA

Grodzisk Wlkp., plac św. Anny 19. 33835g

Dnia 13 listopada 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najukochańszy mąż, syn, brat, szwagier i wujek, sp.

**Józef Wojtasz**

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążona  
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Pusta 28. 33748g

Dnia 13 listopada 1957 r. zmarł nasz były długoletni pracownik, sp.

**Józef Wojtasz**

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Dziesięciolecia.

W Zmarłym straciłszy cenionego i znanego pracownika oraz kolego. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza na Główniej.

PRACOWNICY SŁODOWNI PNEUMATYCZNEJ  
RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA  
ZAKŁADÓW PIWOWARSKO-SŁODOWNICZYCH W POZNANIU

K7088

Dnia 13 listopada 1957 r. zakończył swój żywot, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 50, sp.

**Marian Pawlaczyk**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 listopada br., o godzinie 11.00 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

O bolesnej stracie zawiadamiają  
ŻONA, CÓRKA SYN, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”  
W PNIOWACH,  
powiat Szamotulski

**WZYWA**

wszystkich swoich udziałowców do odebrania należności przypadających z podziału czystej nadwyżki bilansowej (tzw. dywidendy) za rok 1956 — o ile tego dotychczas nie uczynili — w terminie do dnia 10 grudnia 1957 r.

Nie odebrane w określonym terminie należności z tytułu nadwyżki zostaną spisane na fundusz zasobowy Gminnej Spółdzielni, a członkowie nie będą mogli po tym terminie rościć sobie żadnej pretensji do Gminnej Spółdzielni.

RADA I ZARZĄD GS K7048

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”  
W LIPNIE, pow. Leszno

**WZYWA**

wszystkich swoich członków do odebrania należności z tytułu czystej nadwyżki bilansowej za 1956 rok i lata ubiegłe w terminie do dnia 30 listopada 1957 roku.

Równocześnie zawiadamia się członków nie zamieszkujących na terenie działalności tej spółdzielni, że winni do dnia 15 grudnia 1957 roku wycofać swoje udziały względnie wskazać inną spółdzielnię na terenie swego miejsca zamieszkania celem przeniesienia ich udziałów. Nie odebrane i nie wycofane w określonych terminach należności i udziały zostaną wpisane na fundusz zasobowy GS, a członkowie nie będą mogli po tych terminach wnosić żadnych pretensji.

RADA SPÓŁDZIELCZA ZARZĄD K7092

ZAKŁADY GUMOWE GÓRNICZWA  
w Bytomiu—Miechowicach

**OGŁASZAJĄ KONKURS**

na stanowisko naczelnego inżyniera

Wymagane kwalifikacje: wyższe studia techniczne i co najmniej 7-letnia praktyka na stanowiskach kierowniczych w przemyśle gumowym wagi, pokrewnym.

Oferty z życiorysem, odpisami dyplomów i świadectw pracy należy kierować na adres:  
Zakłady Gumowe Górniczwia Bytom 3,  
ul. Kopernika 9.

Warunki pracy wg taryfikatora (od 4000 do 4500 zł + deputat węg. w wys. 8 ton rocznie). Sprawa mieszkaniowa do omówienia na miejscu. Termin zamknięcia konkursu 15. 12. 57 r. K7067

**PRZETARG**

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Obornikach Wlkp.

**ogłasza przetarg**

na sprzedaż samochodu osobowego „Opel-Super”

Przetarg odbędzie się dnia 26. 11. br. o godzinie 8.30. K7077

## Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzielenc 66. 31044g

Naprawa maszyn biurowych to specjalność warsztatu: Piotr Pieprzycki, Poznań, aleja Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 31483g

Fortepiany stroje, naprawy fachowo. Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 99-79. 32964g

Podnoszenie oczek dla repasarki może przyjmować galeria. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33824g.

Wielbionemu Duchowi, Dyrekcji, Radzie Zakładowej i wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego męża, sp.

STANISŁAWA MARCINIAKA  
składam za drogą serdeczną  
„BÓG ZAPŁAC”  
składa  
ŻONA Z RODZINĄ

33789g

Kamienie do śrutowników rolniczych i mylniskich oraz maszyny łuszące przyjmuję do naprawy — krótkoterminowo firma „Młynomataż”, Poznań, ul. Czerw. Armii 61 (warsztat). 31533g

Strojenie fortepianów przeprowadza fachowo, szybko: Jamry, Poznań, Roosevelta 5. 33407g

Suknie ślubne, balowe, welony nylonowe, ubrania, nakrycia do chrztu nylonowe, rzeczy żalobne poleca: Wypożyczalnia. Poznań, Dzierżyńskiego 61. 32592g

Poszukujemy stalego dostawcy (producenta) emalii białej kryjącej kaflak sklej. Oferty kierować: Zespół Wytwórczy Materiałów Ceramiki Budowlanej w Morawinku, poczta Rejowiec II, pow. Chełm Lubelski. 32606g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony i matki, sp.

**Marii Waczyńskiej**

z d. Ptaszyńskiej

odprawiona zostanie msza św. w sobotę, 16 bm., o godz. 7 w kościele OO. Jezuitów — następnie w poniedziałek, 18 bm., o godz. 6.45 w kościele św. Marcina oraz 19 bm., o godz. 8 w kościele parafialnym Matki Boskiej Bolesnej.

O tym zawiadamiają strapieni  
MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ

33637g

W dniu 13 listopada 1957 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., sp.

**Helena Borowiczowa**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza regionalnego na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążeni  
MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, Ostrówek 15. 33792g

Dnia 13 listopada 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, sp.

**Feliks Całka**

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążona  
ŻONA, DZIECI I RODZINA

Leszno. 33755g

## GARAŻU

poszukuje spieszą na terenie m. Poznania dla i samochodu osobowego. Woj. Zarząd Przem. Teren. Materiałów Budowlanych, Poznań, pl. Kolegiacki 17, III piętro, pokój 314, tel. 500-53. 33791g

ZAKŁADY MIĘSNE W BYDGOSZCZY  
ul. Piotrowskiego nr 12/14

**OGŁASZAJĄ PRZETARG**

na wykonanie konstrukcji stalowej nośnej dla budowy o charakterze przemysłowym na terenie naszych Zakładów

Ilość stali profilowej potrzebnej do konstrukcji wynosi 170 ton.

Bliższe szczegóły i dokumentacja do omówienia w Zakładach Mięsnych w Dziale Naczelnego Inżyniera.

Oferty w kopertach zalakowanych należy składać w Zakładach Mięsnych w Bydgoszczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 grudnia 1957 r.

W przetargu mogą brać udział tylko przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. K7068

ZAKŁAD POPRAWCZY W WITKOWIE  
pow. Gniezno, woj. Poznań

**OGŁASZA PRZETARG USTNY**

na dzień 26 listopada 1957 r., godzina 10, na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Dodge NC-32 w cenie wywołania 18.000,— zł.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Reflektanci winni najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić do kasy Zakładu Poprawczego wadium w wysokości 2.000,— zł.

Ogledzin samochodu można dokonać na 3 dni przed przetargiem na miejscu w Zakładzie Poprawczym w godzinach od 8—10. K7078

ZAKŁADY ROSZARNICZE „PIŁA” W PIŁE  
ODDADZĄ MIESIĘCZNIE

około 150 ton  
SZLAKI KOTŁOWEJ.

Istnieje możliwość załadunku na wagony PKP. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zaopatrzenia Zakładu Piła, ulica Bohaterów Stalingradu nr 154. K7017

## OGŁOSZENIA DROBNE

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszynek. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 33168g

Pożyczki do 10.000 zł na krótki okres poszukuję. Zabezpieczenie hipoteczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33351g.

Dyplomowany handlowiec przyjmie przedstawicielstwo — branża obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33359g.

Wulkanizuję dętki i opony. Specjalność — wprawianie drutu. Poznań. Kartarzyński 8, przy Rynku Śródceklan. 33363g

Przydział samochodu małolitrażowego zamieniam na nowy motocykl 250—350 ccm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33375g.

Posiadam idealne warunki do hodowli zwierząt futerkowych. Oferty: Poznań 25 — Szczepankowo, Głębowa 7. 33494g

**Zbliża się ciągnięcie**

**Kraiowej Loterii Pieniężnej**

Pospiesz się z kupnem losu

Główna wygrana **250.000 zł**

K6782

RESTAURACJA „POMORSKA”  
POZNAŃ, ulica Głogowska 81

po przeprowadzonym generalnym remoncie

**zaprasza**

SWYCH KONSUMENTÓW NA SMACZNE ŚNIADANIA

OBIADY I KOLACJE

**DZIEŃ OTWARCIA LOKALU:**  
SOBOTA, 16 listopada 1957 r. godzina 12

K7085

SPÓŁDZIELNIA PRACY  
ŚLUSARSKO-MECHANICZNA  
IM. OBRONCÓW WESTERPLATTE  
W GDAŃSKU, ulica Szuwały nr 9

**PRODUKUJE**

kotły c. o. typ Es-Zet, o wymiarze od 1,5 do 65 m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewalnej, a dwudzielne od 18—65 m<sup>2</sup>

na przydział Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, Biuro Zbytu Odlewów w Warszawie oraz poza przydziałem na zamówienie instytucji i osób prywatnych. K6883

Spółdzielnia P.L. i A.  
»RYTOSZTUKA«

SKUPIJE

**każdą ilość srebra**

w cenie od 1.300,— zł do 1.500,— zł za 1 kg w zależności od próby, w Punkcie Skupu, Poznań, Stary Rynek nr 57. K7002

Wytwórnia Strun Chirurgicznych  
„CHIRURGOFIL” w Poznaniu  
ul. Marcelińska 6

sprzeda

**magiel dwuwalcowy**

podgrzewany elektrycznie.

Wymiary walców 15 i 35 cm, dł. 100 cm.

Urządzenie można obejrzeć w Poznaniu, ul. Chłapowskiego 24. 33761g

**Matrymonialne**

Tysiąc Polaków w Australii dobrze sytuowanych nawiąże korespondencję w celach matrymonialnych z Polkami. Zwróć się w tej sprawie do Biura „Przyśrodek”, Poznań, Garbary 41. Na odpowiedź załączyc 2 zł. 33647g

Wdowa samotna lat 50 posiadająca mieszkanie — pozna inteligentnego pana na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33648g.

Rozwiedziona nie z własnej winy, przystojna, skromna, pozna ucieleśnienie pana do lat 42. Szczegółowe oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33655g.

Dla mojej siostry panny lat 30 skromnej, pracującej, posiadającej domek jednorodzinny (możliwość założenia hodowli zwierząt futerkowych) — poszukuję odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33676g.

Kawaler, lat 30, złotnik-jubiler, bez nałogów, posiadający gotówkę, pozna przyjaciółkę życia, muzykalną, z mieszkaniem. Zdjęcia mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33793g.

Dyskretnie i kulturalnie kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne Toruń, skrytka 103. Duży wybór ofert. Na odpowiedź załączyc znaczek za 1,80 zł. 4442p

**Głos WIELKOPOLSKI**

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), dział informacji: 659-39; informacja dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 829-52

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3 tel. 824-59. Za dział ogłoszeń redakcji nie odpowiada

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata.

Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kierownictwa Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa ul. Srebrna nr 12

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

## To ei heca!

O owcach wielkomięskich piszemy po raz czwarty. Wypada wyśnić pewne nieścisłości i... podać ciąg dalszy.

Mik o nieznanym mi, niestety, miejscu zamieszkania, w sposób całkowicie pozabawiony słuszności twierdzi, jakoby owce nie mogły przejść z ulicy Wrocławskiej na plac Bernardyński ulicą Wielką, ponieważ obie te arterie leżą po przeciwnych stronach Starego Rynku. Istotnie, owce szły ulicą Walki Młodych. Czyżby jednak P. T. Mik nie uznawał ulicy Walki Młodych za wielką? Gdzie duma rodowa poznaniaka? Sprawa owiec jest zbyt poważna, by pisać o niej tylko satyrycy!

Teraz ciąg dalszy. Przedstawiciel Miejskiej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej (ulica Sieroka 10) zwrócił się do redakcji z propozycją adoptowania jednego barana... Oczywiście z tej za ginionej czwórki, nie autora. Stacji potrzebna jest bowiem zdrowa owca płci męskiej do pobierania krwi dla prób laboratoryjnych. W ten sposób pracownicy San-Epid. wykrywają choroby zakaźne - tyfus. Ponieważ mają tylko jednego etatowego barana, proszą uczciwego znalazcę zagubionych owieczek przy placu Wolności, o czyn obywatelski - niech odstąpi jednego. Zapłać.

No i popatrzcie - jaki to szum w mieście z powodu czwórki biednych czworonogów... (zs)

(Ciąg dalszy możliwy)

## Odpowiadamy

Mgr inż. Zb. Spychał - Poznań: O tym, co Pan pisze w liście do Redakcji, doskonale wiemy. Autor „700-lecia Jarocina” pisząc, że na periferiach Jarocina znajduje się rozszarpana lina, nie popełnił zbyt wielkiego błędu, chciał tylko wyrazić bardzo silne powiązanie Witaszyc z Jarocinem. Zresztą proces rozwoju obu miejscowości idzie w tym kierunku, że grozi im... małżeństwo. (3423)

Obywatel: Prosimy o bardziej konkretne dane dotyczące PZ Środków Odżywczych. Będziemy interweniować. (3888)

Jan Wiśniewski, ul. Mostowa: List przekazał mi do Społecznego Komitetu Poznańskiej Gry Leczbowej „Koziołki”. (3798)

Chudziński - Chociszewskiego: W sprawie świeżego pieczywa - interweniuje. (198 RN)



## Sprawa jednej ulicy

# Najpóźniej w 1959 r...

W sprawie ulicy Promienistej reagowaliśmy i tak na co setny list, inaczej trzeba by tej sprawie poświęcić stały kącik w numerze; a mimo to poruszyliśmy kwestię doprowadzenia do jakiegoś ludzkiego wyglądu tej arterii kilkanaście razy. Przede wszystkim dlatego, że kierownik Szalek z Zarządu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN, albo milczał, albo przysyłał ogólnikowe odpowiedzi (ostatnio 14. 5. br.). A oto uzyskane w ostatnich dniach ze wspomnianego Zarządu szczegóły:

Założenia wstępne dla budowy ulicy są wykonane. Koszt budowy ulicy wyniesie ok. 3,8 mln. zł (kierownik Sz. nie precyzuje jednak, czy cała ulica, czy odcinek, który w pierwszej fazie należałoby wykonać, a mianowicie od Grochowskiej do Palacza).

Na rok 1958 kredyty na cele budowy ulicy będą nieduże i decyzja zależy tu od komisji dzielnicowych i miejskiej rad narodowych, czy ulica Promienista „wejdzie do planu” na rok następny. Naszym zdaniem jest to prawda tylko po łowicznia; w istocie propozycje przedstawia Zarząd Gospodarki Komunalnej, komisje zaś nad nimi dyskutują.

Kierownik Szalek donosi da lej, że Zarząd będzie się starał, aby przynajmniej położyć na Promienistej w 1958 r. jednostronny chodnik. Ponieważ zaś całkowite uporządkowanie ulicy przewidziane jest na r. 1959 najpóźniej, żółwanie drogi uważa się za

niecelowe (koszt 100.000 zł). Słusznie!

Na koniec parę uwag: pisaliśmy, że ZSE zaplanował remont sieci na Promienistej - w oparciu o informacje, uzyskane od kierownika rejonu Poznań, inż. Pełczyńskiego, któremu mieliśmy podstawić wierzyć. Wreszcie - zgadzamy się całkowicie z ostatnim zdaniem listu kierownika Szaleka - że „udzielić... wyjaśnienie dostatecznie wyczerpuje sprawę”. Rzeczą, którą się w tym, iż mu się udało „bombardować” Zarząd Gospodarki Komunalnej w tym celu przez kilka miesięcy.

A poza tym zapewniamy kierownika Szaleka, że o: — trudnościach — braku kredytów — wybudowaniu tramwaju na Winogrody — budowie innych ulic — oraz innych zasługach Zarząd Gospodarki Komu-

## Informujemy

Uwaga drukarze! Dziś, w piątek o godz. 18 w Klubie Drukarza przy ul. Inżynierskiej 10 odbędzie się cykl wykładów organizowanych przez Sekcję Poligrafów przy SIMP oraz Zw. Zaw. Pracowników Poligrafii wykład Br. Langego pt.: „Matryca linotypowa”. Następnie wyświetlony zostanie film produkcji amerykańskiej pt. „Jak powstaje magazyn ilustrowany”. Pracownicy techniczni redakcji mile widziani.

Koło Przewodników PTT-K. Walne zebranie dzisiaj, 15 bm. o godz. 18 w auli Technikum Łączności przy ul. Kościuszki 77.

XXIII Sesja Rady Narodowej m. Poznania odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 9 w sali posiedzeń Nowego Ratusza. Zasadniczym tematem obrad sesji będzie: 1) Plan gospodarczy oraz budżet zbiorczy i jednostkowy m. Poznania na rok 1958; 2) Koreferat Komisji Finansów, Budżetu i Planu.

Dyrekcja Teatru Satyry komunikuje, że w sobotę 16 bm. o godz. 20 wznowione zostanie przedstawienie komedii H. Weigla „Lekarz z urojenia”. Pozostałe bilety są jeszcze do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-12 i od 16-20.

Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli zaprasza wszystkich członków na zebranie dyskusyjne, które odbędzie się 17 bm. o godz. 9.30 w sali Domu Kultury MO w Poznaniu, ul. Grunwaldzka. Referat: „Nauka społeczna kościoła katolickiego”.

Klub Dyskusyjny Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu zapowiada, że w najbliższy poniedziałek, 18 bm., o godz. 13.30 w lokalu Klubu przy placu Wolności 5 odbędzie się dyskusja na temat: „Wspomnienia uczestnika walk o Narwik”. Prelekcję wygłosi i dyskusję poprowadzi ob. Piotr Laurentowski.

## Na marginesie

sprowadzenia transportu pożytecznych ptaków - BAZ ANTÓW dla zwalczania stonki.



Rysował: L. Kapczyński

— Kto by to przypuszczał, że się do nas od tej strony zaborą!

Informowaliśmy wczoraj o rezultatach poznańskiej giełdy zabawkarskiej. Na zdjęciu widzimy jak ciekawo obserwatorzy z zainteresowaniem oglądają wystawione zabawki.

Fot. K. Przychodzki

## KONKURS CZYTELNICZY

W dniach od 15. 11. 1957 r. do 15. 2. 1958 r. Liga Kobiet organizuje wielki ogólnokrajowy konkurs czytelniczy. Zadaniem jego jest zwiększenie zainteresowania kobiet książką oraz wdrożenie do jej korzystania w rozwiązywaniu codziennych, życiowych problemów. Toteż warunkiem konkursu jest przeczytanie - obok dwóch książek beletrystycznych - 10 broszur z dziedziny wychowania oraz 10 z dziedziny zdrowia. Dla zwycięzców konkursu - cenne nagrody. (az)

nalnej wiemy i pisaliśmy niejednokrotnie.

Nie rozumiemy natomiast jak to prasa ma spowodować przesunięcie ogrodzeń ogrodów przy ulicy Promienistej, o czym pisaliśmy parę razy wskazując obywatelom na tę konieczność. Naszym zdaniem jest to właśnie zadanie dla Zarządu GK do którego nie chce się on, albo nie umie, zabrać. (pż)

## »Mickiewiczowska pieśń« J. Młodziejewskiego

Ukazała się drukiem (Polskie Wydawnictwo Muzyczne w Krakowie) pieśń na chór męski Jerzego Młodziejewskiego „Jest u mnie kraj” do słów Adama Mickiewicza. Na swego czasu ogłoszonym zamkniętym konkursie kompozytorskim „mickiewiczowski” otrzymała owa pieśń wyróżnienie, a obecnie Polskie Wydawnictwo Muzyczne wydało ją do popularnej serii „Polska pieśń chóralna” pod redakcją Stanisława Wiechowicza. Utwór Młodziejewskiego do mniej znanego wiersza Mickiewicza skomponowany został w Smolewcu pod Zerkowem w roku 1955.

## SPORT

### Krótko

NA POSIEDZENIE Komitetu Wykonawczego AIBA, które odbędzie się 16-18 bm. w Monte Carlo wyjechał prezes PZB Lisowski. Komisja Lekarska AIBA przedstawi Komitetowi Wykonawczemu swoje propozycje, zdążające do dalszej ochrony zdrowia zawodników.

W DNIU 17 BM. miały się odbyć dwa mecze pięściarskie z Węgry. W Budapeszcie miała walczyć reprezentacja juniorów Poznania. Nasi chłopcy jednak nie wyjadą, gdyż nie załatwiono w porę formalności paszportowych. Mecz seniorów Budapeszt - Poznań zgodnie z planem odbędzie się w Poznaniu.

PAŃSTWOWY TRENER wioślarski Verey gościł ostatnio w Poznaniu i powołał wojewódzką kadrę wioślarską, złożoną z kobiet i mężczyzn - członków klubów: Poznań, KW 04, AZS, Trytona i kaliszkiej Prosyny.

LEGIA WYSTĄPI do meczu piłkarskiego o mistrzostwo I ligi przeciw sosnowieckiej Stali w najbliższą niedzielę. Jednak bez zawodników przewidzianych na mecz z ZSRR.

WOJEC ODWOŁANIA meczu pięściarskiego juniorów Poznań - Budapeszt odbędzie się spotkanie o mistrzostwo klasy A między Ostrowią i Poznaniem w Hali nr 14. Obecnie w tabeli rozgrywek prowadzi Ostrowia. (p)

## Olimpia w roku swego 10-lecia

W przyszłym roku obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia Zrzeszenie Sportowe Gwardia, a wraz z nim wszystkie sferderowane kluby.

W ciągu całego roku jubileuszowego odbędzie się prawie we wszystkich dyscyplinach sportu na terenie całego kraju wiele atrakcyjnych imprez, w tym również w konkurencji międzynarodowej.

## Samodzielna decyzja

Jeszcze trzy lata temu Świerczewo, leżące między Górczynem a Dębem, świeciło pustkami. Pola i śmietniki. Dziś powstało już tam niemałe osiedle domków jednorodzinnych. W części północnej zabudowano około 350 działek. Pierwszymi pionierami, którzy oprócz budowy doprowadzili wodę, gaz, kanalizację wydając na to prawie pół miliona złotych, byli pracownicy HCP.

W tej właśnie części osiedla pozostało jeszcze 107 działek do przydzielenia budującym. Chętnych jednak okazało się więcej niż parcel.

Na wspólnej konferencji wszystkich zainteresowanych (HCP, ZNTK, PRK nr 10, PPZB, Wiepofana i dyrekcja Kolei), a zwołanej przez Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium RN m. Poznania rozstrzygnięto spór. Zainteresowani sami doszli do porozumienia i wspólnie uzgodnili, komu i ile parcel przydzielić.

## Wyjaśnienie

Podana przez nas w numerze z dn. 29 ub. miesięca wiadomość o zatrzymaniu przez MO pokątnych handlarzy okazała się niezgodna z prawdą.

Z informacji uzyskanych obecnie w Komendzie Dzielnicowej MO Grunwald oraz w Komisji do Walki ze Speculacją przy DRN wynika, że patrol milicyjny zatrzymał Edmunda Strojnego (zam. w Pniewach), Br. Misiolka ze Skwierzyny oraz Jana Drożdża i Br. Pacholaka z Sierakowa. Zakwestionowano przy nich kilkadziesiąt kilogramów wędzonych węgorzy i sprawę przekazano do załatwienia KWS przy DRN Grunwald.

Komisja do Walki ze Speculacją ustaliła, że ob. ob. J. Drożdż i Br. Misiolka POSIADAJĄ UPRAWNIENIA do wędzenia i handlu rybami, które nabywają od prywatnych dzierżawców jezior. Jeśli chodzi o ob. ob. E. Strojnego i B. Pacholaka to tego dnia pomagali oni tylko przetranszować walizki z węgorzami.

Wobec powyższego wszystkim wymienionym należy się przeproszenie i wyrażenie żalu z powodu mimo woli wyrządzonej im krzywdy. Co niniejszym - ze swej strony - czynimy. (ak)

## Coraz mocniejsza pozycja polskich sportowców

Dzisiejszym meczem Polska - Finlandia w Helsinkach rozpoczyna nas pięściarskie bogaty sezon międzynarodowy. W pięć dni później reprezentacja Polski spotka się w Londynie z dziesiątką Anglii. Będzie to pierwszy w historii boksu polskiego mecz międzynarodowy z Anglią.

Pięściarce polscy wyjechali do Helsinków pod kierownictwem wiceprezesa PZB - Mrozowskiego. Drużynę towarzyszą sędziowie: Idziak i Bielewicz (Poznań) oraz trenerzy Konarski i Majchrzycki (Poznań). Barw naszych bronić będą następujący zawodnicy: Rzeźnikiewicz, Kowalski, Boczarowski, Walczak, Milewski, Nowakowski, Zmijewski, Szymaniak, Klis i Guginiewicz.

Polacy po meczu międzypaństwowym stoczą jeszcze dwa spotkania na terenie Finlandii.

Przeciw Anglii wystąpi nasza najsilniejsza drużyna, przypuszu-

## U koszykarek jedna niespodzianka

W rozgrywkach o mistrzostwo I ligi koszykarek zanotowano tylko jedną niespodziankę. Jest nią porażka zawodniczek warszawskiej Polonii w meczu ze stołeczną Gwardią. Również drużyna poznańskiego Lecha nie miała łatwej przeprawy ze swym lokalnym rywalem - Olimpią.

Wyniki tych spotkań są następujące: Lech - Olimpia 56:47, Wawel - AZS 68:45, Gwardia (W-wa) - Polonia 52:51, AZS (Wr.) - Śląsk 54:42, ŁKS - Wisła (Kr.) 41:51.

## Rozważmy

Nieczęsto zdarzają się konferencje tego rodzaju co w sprawie rozdania działek na Świerczewie. Będąmy szczególnie zainteresowani, czy decyzyj odgórnych. Nie zawsze ten, który czuje się pokrzywdzony na skutek takiego czy innego postanowienia, ma się gdzie odwołać. Na długi okres czasu chowa potem w sercu urazę do władz miejskich czy innych. Tymczasem ta konferencja, gorąca i burzliwa, była przykładem jak można samodzielnie powziąć sprawiedliwą decyzję. Nie poza plecami zainteresowanych, lecz obiektywnie, uwzględniając wszystkie „za” i „przeciw”.

Przedstawiciele kilku zakładów pracy, którzy rościli sobie pretensję do uzyskania parcel na Świerczewie, sami bez żadnych sugestii ze strony Wydziału Gospodarki Komunalnej doszli do sprawiedliwego podziału. Zrezygnował z kilku działek HCP na rzecz ZNTK, PRK nr 10, odstąpiło teren PPZB itd. itd.

Nie było bynajmniej gesty kurtuazyjne. Po prostu wszyscy lojalnie i rzeczowo spojrzeli na potrzeby innych, a nie tylko na swoje własne podwórko.

Przydałyby się częściej takie właśnie konferencje. Takie, w których samo społeczeństwo znajduje obiektywne rozwiązanie. I po których nie pozostaje żadne słowo niedokończone. (an)

## Z PTT-K do Warszawy i na »Barburkę«

Ośrodek Ruchu Turystycznego PTT-K organizuje dwie atrakcyjne wycieczki autokarowe: W dniach 30 bm. i 1 grudnia br. do Warszawy (nocleg, przewodnik, wyżywienie) oraz 4 i 5 grudnia br. - na Śląsk. W programie drugiej wycieczki zwiedzanie kopalni, udział w święcie Barburki i zwiedzanie Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego w Chorzowie.

Informacje i zapisy w Ośrodku PTT-K, Stary Rynek 89/90.